

## UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł przeciwko pozwanej E. S. (1) o zapłatę kwoty 7641,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 11 września 2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, tytułem wynagrodzenia za zrealizowanie umowy dostawy i montażu wyciągu z okapu kuchennego.

Nakazem zapłaty z dnia 26 października 2019 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut nieistnienia roszczenia oraz brak stosunku prawnego łączącego strony. Wskazała, że nie zna powoda i nie dokonywała z nim ani żadnym z jego przedstawicieli uzgodnień co do przedmiotu umowy, której nie podpisała.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W. K. (1) posiadał lokal w P. przy ul. (...), w którym, w sezonie letnim, działalność gospodarczą prowadziła pozwana E. S. (1). Od dnia 30 września 2018 r. do 15 czerwca 2019r. pozwana zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej.

### **Dowód:**

- wydruk (...) k. 39-40;
- księga przychodów i rozchodów k. 67-82,
- zeznania W. K., k. 92-94,
- zeznania E. S. (1) k. 60-61.

W listopadzie 2018r. W. K. (1) podjął decyzję o wykonaniu remontu kuchni ww. lokalu, a w szczególności chciał zmienić istniejący tam wentylator. W tym celu wysłał zapytania ofertowe do kilku przedsiębiorstw, w celu porównania ofert. W dniu 14 listopada 2018r. otrzymał ofertę od powoda R. B., na kwotę 8577 zł netto, zawierająca dostawę i montaż wentylatora kuchennego, o wydajności 3400 m<sup>3</sup>/h, wraz z kanałami wentylacyjnymi i akcesoriami do elewacji budynku.

W. K. (1) po uzyskaniu od powoda bliższych informacji w zakresie sposobu montażu urządzenia, na początku 2019r. zdecydował się na jego ofertę. Powód poinformował go, że konieczne będzie dodatkowo sporządzenie pisemnej umowy, w której będzie musiał podać swój NIP oraz uiścić zaliczkę na wskazany numer rachunku bankowego. W. K. (1) nie prowadzi działalności gospodarczej w Polsce i nie posiada krajowego NIP, jak również nie posiada rachunku bankowego w złotych, dlatego postanowił w umowie podać dane działalności gospodarczej pozwanej. 8 lutego 2019r. W. K. (1) skontaktował się za pośrednictwem SMS z pozwaną, prosząc ją o wykonanie z jej rachunku bankowego przelewu dla powoda, tytułem zaliczki w kwocie 3100 zł do umowy. Pozwana nie posiadała na koncie takiej sumy, w związku z czym W. K. (1) po kilkunastu dniach przyjechał do Polski, wręczył pozwanej w gotówce 3100 zł i ponownie poprosił o dokonanie przelewu. 19 lutego 2019r. pozwana w wykonaniu prośby W. K. (1) dokonała przelewu na rzecz powoda w wysokość 3100 zł tytułem zaliczki do umowy.

### **Dowód:**

- zeznania W. K., k. 92-94,
- wydruk korespondencji SMS, k. 97-98,

- potwierdzenie przelewu, k. 53.

W. K. (1), bez wiedzy pozwanej, podpisał się nazwiskiem pozwanej - której dane podał powodowi jako osoby zleceniodawcy - umowę z dnia 11 lutego 2019r. Na jej mocy powód prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) zobowiązał się do wykonania w gastronomii w P. przy ul. (...), w zamian za umówione wynagrodzenie dostawy i montażu wyciągu okapu kuchennego, opartego na wentylatorze H.. Zakres prac i wykaz materiałów został zawarty w ofercie z dnia 14 listopada 2018 r. stanowiącej załącznik do ww. dokumentu.

W treści dokumentu wskazano, że termin rozpoczęcia prac ustalono na dzień 25 marca 2019 r., zaś o zakończeniu prac powód miał zawiadomić zleceniodawcę drogą mailową na adres (...). Wynagrodzenie z tytułu wykonania zlecenia zostało ustalone na kwotę 8500 zł netto, pomniejszone o kwotę uiszczonyj zaliczki w kwocie 3100 zł brutto. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie 7 dni od zakończenia i odbioru prac.

**Dowód:**

- dokument z dnia 11 lutego 2019 r. k. 10-12;
- oferta z dnia 14 listopada 2018 r. k. 13;
- oświadczenie z dnia 12 listopada 2019 r. wraz z klauzulą poświadczeniową k. 41-42;
- zeznania R. B. k. 59-60;
- zeznania E. S. (1) k. 60-61;
- zeznania świadka W. K. (1) k. 92-93v.

Dnia 13 lutego 2019 r. W. K. (1) odesłał powodowi mailem podpisaną przez siebie umowę, 19 marca 2019 r. potwierdził otrzymanie mailem faktury zaliczkowej.

**Dowód:**

- korespondencja e-mail k. 52;
- faktura VAT nr (...) k. 54;
- potwierdzenie przelewu z dnia 19 lutego 2019 r. k. 53;
- zrzuty ekranu k. 97-98;
- zeznania E. S. (1) k. 60-61, 94;
- zeznania świadka W. K. (1) k. 92-93v.

Dnia 26 marca 2019r. pracownicy powoda przyjechali do lokalu W. K. (1) w P. i rozpoczęli montaż wentylacji wyciągowej. Prace zakończyli 27 marca 2019r. Lokal udostępnił im W. K. (1), który był również obecny przy zakończeniu prac i uruchomieniu zamontowanego urządzenia. Wówczas już zgłosił on pierwsze zastrzeżenia w zakresie zbyt głośniej pracy wentylatora. Powód przyjął reklamację i zobowiązał do wykonania poprawek. 6 maja 2019r. powód przyjechał osobiście do lokalu W. K. (1) i wykonał poprawki, na spotkaniu nie była obecna pozwana. W. K. (1) nadal nie był zadowolony z pracy wykonanej przez powoda. Powód i W. K. (1) wymieniali korespondencję mailową. 3 lipca 2019r. powód postanowił ponownie przyjechać do lokalu W. K. (1) i dokonać obioru prac. W tym czasie W. K. (1) nie było w lokalu i wówczas powód po raz pierwszy spotkał pozwaną, która nie brała udziału w sporządzaniu protokołu odbioru. Odbioru prac dokonał powód oraz wykonawcą- P. K..

**Dowód:**

- protokół odbioru z dnia 3 lipca 2019 r. k. 14;
- zeznania świadka P. K. k. 58-59;
- zeznania R. B. k. 59-60, 94;
- zeznania świadka W. K. (1) k. 92-93v.;
- zeznania E. S. (1) k. 60-61.

Dnia 5 lipca 2019 r. powód wystawił na rzecz E. S. (1) fakturę VAT nr (...) na kwotę 7724 zł brutto z terminem płatności do dnia 12 lipca 2019 r.

**Dowód:**

- faktura VAT nr (...) r. k. 15, 19;
- dowód nadania i doręczenia k. 16-17;
- zeznania świadka W. K. (1) k. 92-93v.

Pismem z 29 lipca 2019 r. powód wezwał E. S. (1) na adres ul. (...), (...)-(...) S., do zapłaty w terminie 7 dni łącznej kwoty 7553,92 zł tytułem należności głównej powiększonej o kwotę 170,08 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych. Pozwana nie odebrała osobiście wezwania.

**Dowód:**

- wezwanie do zapłaty z dnia 29 lipca 2019 r. k. 18;
- dowód nadania i doręczenia k. 20-21.

Dnia 11 grudnia 2019 r. W. K. (1) oświadczył, że bez jakichkolwiek ustaleń i bez zgody pozwanej złożył podpis o treści „E. S.” na dokumencie zatytułowanym „umowa nr (...)” z dnia 11 lutego 2019 r., którą otrzymał mailowo na adres (...) w dniu 7 lutego 2019 r. Nadto ustalenia z powodem były dokonywane w jego imieniu i na jego rzecz, jako właściciela lokalu położonego przy ul. (...) w P..

**Dowód:**

- oświadczenie z dnia 11 grudnia 2019 r. k. 56;
- wiadomość e-mail z dnia 7 lutego 2019 r. k. 57;
- zeznania świadka W. K. (1) k. 92-93v.;

**Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się nieuzasadnione w całości.

Podstawą rozstrzygnięcia była umowa o dostawę i montaż, która była umową mieszaną i zawierała w sobie elementy umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług, opisane w art. 535 kc oraz art. 734 § 1 k.c. i art. 735 k.c.

Spór między stronami dotyczył legitymacji biernej pozwanej, która od początku postępowania zarzucała, że nie jest stroną umowy, nigdy jej nie zawierała, a podpis na umowie nie należy do niej. Na tą okoliczność powołała szereg

dowodów z dokumentów, korespondencji elektronicznej, jak i dowód z zeznań świadka W. K. (1). Ostatni z dowodów był kwestionowany przez stronę powodową, która wskazywała, że zeznania świadka nie są wiarygodne, spójne i nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Zdaniem jednak sądu twierdzenia powoda są chybione, a dowody zaferowane przez pozwaną, wykazały brak jej legitymacji biernej. Przede wszystkim z treści zeznań W. K. (1) wynikało jednoznacznie, że to w rzeczywistości on był stroną umowy zawartej na skutek wcześniejszych uzgodnień i oferty powoda skierowanej właśnie do niego. Jak wynika ze wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym korespondencji mailowej jak i przede wszystkim z zeznań samego powoda, jedyną osobą, z którą powód prowadził negocjacje, przesłał umowę, uczestniczył przy wykonywaniu umowy, jak i w toku wykonywanych poprawek i z którą powód miał kontakt oraz dokonywał wszelkich ustaleń był właśnie W. K. (1), a nie pozwana. Powód jednoznacznie i szczerze przyznał, że z pozwaną pierwszy raz rozmawiał i spotkał się 3 lipca 2019r., kiedy to przyjechał dokonać jednostronnego odbioru prac.

Co więcej zdaniem sądu świadek W. K. (1) nie miał żadnych powodów dla zeznawania nieprawdy, a w szczególności do bezpodstawnego obciążania siebie ewentualną odpowiedzialnością cywilną czy wręcz karną. Nie ujawniła się jakakolwiek okoliczność, dla której świadek miałby zwalniać z odpowiedzialności pozwaną, obciążając siebie pełnymi konsekwencjami zawartej umowy i sposobu jej zawarcia. Takie działanie byłoby nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Ponadto mimo, że zeznania świadka były obszernie, opisywały okoliczności związane i towarzyszące umowie na przestrzeni kilku miesięcy, to były spójne i nie nastroczały logicznych wątpliwości. Zdaniem sądu nie miał również racji powód wskazując, że nie korespondowały one z pozostałymi dowodami w sprawie. Istotnie jak wynikało z potwierdzenia przelewu, zaliczka na poczet umowy została wysłana z rachunku bankowego pozwanej, jednakże zarówno pozwana od początku postępowania, jak i świadek wyjaśniali okoliczności związane z tą wpłatą. W tym względzie również twierdzenia świadka W. K. (1) uznano za prawdziwe i przyjęto, że pieniądze na rachunku pozwanej w istocie należały do niego. Świadek stwierdzał, że nie posiada rachunku bankowego w żadnym banku w kraju, a dysponuje wyłącznie rachunkiem w innej walucie, założonym w Niemczech, gdzie prowadzi własną działalność gospodarczą. Co więcej takie twierdzenia pozwanej i świadka, zostały potwierdzone wydrukiem korespondencji sms prowadzonej między nimi już 8.02.2019r., a więc na kilkanaście dni przed dokonaniem przelewu. Ich treść w pełni koresponduje z wersją zdarzeń przedstawianą przez pozwaną.

Nadto pozwaną złożyła dowód w postaci dokumentu elektronicznego pochodzącego od W. K. (1) oraz jego pisemnego oświadczenia, w którym również wyraźnie wskazuje on na siebie jako stronę umowy i osobę, która umowę podpisała, nazwiskiem pozwanej.

Mając na uwadze powyższe zdaniem sądu nie zasadne było również twierdzenie powoda, jakoby pozwaną działał wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) przy zawieraniu umowy, bądź też aby występował on w charakterze jej pełnomocnika. Zgodnie z art. 6 kc fakty te powinien wykazać powód, wyciągał z nich korzystne dla siebie skutki prawne. Tymczasem żadne z przeprowadzonych w sprawie dowodów na to nie wskazywał. Z pewnością również zeznania świadków strony powodowej, w żaden sposób nie mogły wykazać, czy nawet pośrednio dowieść, że istotnie tak było. Świadek P. K., zeznawał wyraźnie, że pozwaną widział raz w życiu, „gdy wychodziła na spacer z psem” (k. 59) i była „zdziwiona naszym widokiem”. Nie była obecna ani przy montażu, ani przy odbiorze wyciągu. Co więcej świadek ten również potwierdzał, że wszelkie ustalenia związane z montażem, jak i reklamacjami ustalone były z W. K. (1). Dodatkowo nawet powód przesłuchiwany w toku postępowania, jednoznacznie stwierdzał, że przed dniem odbioru nigdy nie spotkał, nie rozmawiał, ani nie korespondował z pozwaną, a czynił to wyłącznie z W. K. (1). Trudno więc obecnie uznać, że powód mógł zasadnie przypuszczać, że W. K. (1) działał jako pełnomocnik pozwanej. Niezależnie jednak nawet od ewentualnych przypuszczeń powoda, dowody przeprowadzone w toku postępowania jednoznacznie wykazały, że W. K. (1) nie pełnił takiej roli, a jego działania były samodzielne, zaś pozwana nie wyrażała woli, ani zgody na zawarcie umowy w jej imieniu.

Jak już wyżej wskazano, również fakt dokonania przelewu z rachunku bankowego pozwanej, w kontekście pozostałych wyżej omówionych dowodów, nie wykazał, aby istotnie pozwana działała bądź to we własnym imieniu, bądź też za pośrednictwem W. K. (1).

Podobnie zdaniem sądu okoliczność, że pozwana nie odpowiedziała na wezwanie do zapłaty, nie może przesądzać o tym, że to ona była stroną postępowania. Po pierwsze wszelkie inne dowody w sprawie temu zaprzeczały, a po drugie pozwana wyjaśniła, że przez 3 miesiące w roku jest nieobecna pod adresem w S.. Nadto świadek W. K. (1) wskazywał, że pozwana kiedy zapoznała się z pismem pełnomocnika powoda, zdenerwowana zwróciła się do niego o wyjaśnienie sytuacji. Co również jednoznacznie wskazuje, na brak zgody pozwanej na zwanie w jej imieniu umowy i zaskoczenie wezwaniem do zapłaty. Tym samym z zaniechania pozwanej w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, nie można wyciągać wniosku o jej odpowiedzialności za tytułu umowy.

Mając na uwadze, przeprowadzone dowody, w tym w szczególności jednoznaczne zeznania świadka W. K. (1), gdzie przyznawał, że to on podpisał się nazwiskiem pozwanej na umowie, sąd oddalił wniosek pozwanej w zakresie dowodu z opinii biegłego grafologa. Uznano bowiem, że opinia w niniejszej sprawie nie jest koniecznym i jedynym środkiem dla wykazania, że podpis na umowie nie pochodzi od pozwanej. Nie było potrzeby dodatkowego potwierdzania, że podpis na umowie nie pochodzi od pozwanej, a przeprowadzenie takiego dowodu przedłużyłoby postępowanie i naraziło stronę przegrywającą na dodatkowe koszty. Co więcej sam powód nie zaprzeczył jednoznacznie, tej części zeznań świadka, wskazują ostatecznie, że okoliczność ta nie ma zasadniczego znaczenia w sprawie, z uwagi na współdziałanie pozwanej i świadka przy zawieraniu umowy.

Ustalając więc, że pozwana nie była stroną umowy, za uzasadniony uznano zarzut braku legitymacji procesowej biernej i powództwo oddalono w całości.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)